

POSTANOWIENIE

24 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 24 stycznia 2024 r. w Warszawie
zażalenia A. K.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 18 lipca 2023 r., I ACa 903/22,

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

1) uchyla zaskarżony wyrok,

**2) pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w
sprawie.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 18 lipca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o ustalenie i zapłatę z powództwa A.K. przeciwko Bankowi S.A. z siedzibą w W., na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 21 marca 2022 r., uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed Sądem Okręgowym w Warszawie z dnia 21 marca 2022 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie zauważył, że w realiach przedmiotowej sprawy doszło do nieważności postępowania, wynikłej stąd, że Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznał ją na posiedzeniu niejawnym,

pomimo zgłoszonych w pierwszych pismach procesowych stron wniosków dowodowych ze źródeł osobowych, w tym wniosku o przesłuchanie powódki, który powinien być rozpoznany na rozprawie.

Wniosek strony o jej przesłuchanie został zawarty w pozwie (pierwszym piśmie), obejmował wniosek o przeprowadzenie rozprawy, a w odpowiedzi na pozew sformułowano wniosek strony pozwanej o rozpoznanie sprawy na rozprawie. W rezultacie, jak zważył Sąd Apelacyjny, konieczne było procedowanie na rozprawie.

Nadto Sąd II instancji stwierdził, iż nie zachodziły podstawy do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, ponieważ sama strona kwestionowała decyzję o pominięciu wniosków dowodowych istotnych jej zdaniem dla rozstrzygnięcia.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny wskazał, że nie było podstaw do zastosowania przez Sąd Okręgowy w Warszawie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej jako: ustawa COVID – 19), w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, gdyż regulacja ta była uzasadniona realnym zagrożeniem epidemiologicznym i jako taka powinna podlegać ścisłej i restrykcyjnej interpretacji, czego rozstrzygający sprawę Sąd I instancji nie uczynił i tym samym pozbawił strony gwarancji dochowania podstawowych zasad uczciwego i rzetelnego procesu cywilnego (jawność, bezpośredniość, kontradiktoryjność i ustność postępowania).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, pomimo niezrealizowania ku temu ustawowych przesłanek, uznawane jest za podstawę nieważności postępowania, o ile doszło do pozbawienia stron procesu możliwości obrony ich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., co w realiach przedmiotowej sprawy miało miejsce. Wszystkie te okoliczności literalnie wskazane w uzasadnieniu kwestionowanego przez powódkę wyroku uniemożliwiły, zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenie stanu bezskuteczności zawieszony i daty wymagalności roszczenia Banku S.A. w W..

Konkludując Sąd II instancji stwierdził, że nie można w sposób całkowicie dowolny i niezgodny z obowiązującymi przepisami kształtować procesu cywilnego jako postępowania wyłącznie pisemnego i niejawnego, z pozbawieniem stron prawa do uczestniczenia w kontradiktoryjnej rozprawie, a tym samym powoływania twierdzeń i składania wniosków na ich poparcie oraz odniesienia się do wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w całości, zniósł postępowanie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik powódki na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zaskarżył zażaleniem powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy: art. 386 § 2 k.p.c., gdyż nie zachodziły podstawy do uznania, że rozpoznanie sprawy przez Sąd Okręgowy w Warszawie na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 15 zzs¹ ust. 1 i 2 w zw. z art. 15 zzs² ustawy COVID – 19 skutkowało nieważnością postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., wobec pozbawienia możliwości ochrony praw strony skarżącej. Zastosowany przez Sąd I instancji tryb rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym wynikał wprost z ustawy COVID – 19, umożliwiającej rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne, a żadna ze stron nie sprzeciwiła się rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o skierowaniu sprawy na posiedzenie niejawne; art. 386 § 2 k.p.c., podczas gdy z akt przedmiotowej sprawy wynika, że Sąd I instancji przeprowadził w toku postępowania te dowody, które uznał za istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, poczynił szczegółowe ustalenia w sprawie, w szczególności dokonał oceny abuzywności kwestionowanych przez powódkę postanowień, a odmienna ocena w zakresie konieczności przeprowadzenia innych dowodów nie wskazywała na zasadność uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Zdaniem pełnomocnika powódki nie sposób było zaaprobować kasatoryjności zwalczanego zażaleniem rozstrzygnięcia, w sytuacji, kiedy powinno zapaść orzeczenie reformatoryjne (merytoryczne); brak też konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. We wnioskach żaląca

domagała się, w szczególności, uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na zażalenie pozwana domagała się jego oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.), Sąd Najwyższy bada jedynie, czy sąd odwoławczy prawidłowo zastosował art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisami, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w przypadku nieważności postępowania (§ 2), nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy zachodzi konieczność przeprowadzenia przez ten sąd postępowania dowodowego w całości (§ 4).

Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne służy przeprowadzeniu kontroli, czy orzeczenie zostało prawidłowo oparte na jednej z wymienionych przesłanek, a zatem, czy powołana przez sąd odwoławczy przyczyna uchylenia odpowiada ustawowej podstawie - istnienia procesowych podstaw wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, zamiast merytorycznego zakończenia sprawy (zob. postanowienia SN: z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, i z 14 marca 2019 r., IV CZ 94/18), stąd w zależności od wyniku tej oceny Sąd Najwyższy albo oddala zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok (zob. postanowienia SN: z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12; z 6 sierpnia 2014 r., I CZ 48/14, i z 22 lutego 2018 r., I CZ 22/18).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego stwierdzenia Sądu Apelacyjnego, iż Sąd pierwszej instancji orzekał w warunkach nieważności postępowania, Sąd Najwyższy nie stwierdził, aby zaistniała przesłanka nieważności.

Sąd Okręgowy w Warszawie prawidłowo rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15 zzs1 ust. 1 pkt 3 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem

i zwalczaniem COVID-19 (dalej jako ustawa COVID – 19), innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Nie zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.) w przypadku, gdy ustawa (choćby tylko temporalna) wprost wskazuje skład sądu, i sprawa została rozpoznana w takim właśnie składzie, czyli zgodnie z kryteriami ustawowymi. W realiach przedmiotowej sprawy przeprowadzenie rozprawy na posiedzeniu niejawnym miało podstawę prawną w obowiązującej wówczas ustawie COVID – 19, w konsekwencji nie miała miejsca nieważność postępowania.

Sąd Najwyższy w kilku wcześniejszych orzeczeniach stwierdził, że rozpoznanie sprawy przez sąd w składzie jednoosobowym na podstawie art. 15z§1 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczegółowych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, nie może być uznane za skutkujące nieważnością postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. (zob. np.: postanowienie SN z 15.03.2023 r., I CSK 4340/22). Tak więc jeśli sprawa została rozpoznana zgodnie z wymogami, przewidzianymi przez obowiązujące przepisy prawa, nie może być mowy o pozbawieniu stron procesu możliwości obrony ich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., ani o naruszeniu pryncypiów, takich jak konstytucyjne zasady uczciwego i rzetelnego procesu cywilnego. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że przepisy ustawy COVID – 19 posiadały charakter epizodyczny.

Sąd Najwyższy zwraca uwagę, że uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2023 r. III PZP 6/22 nie może mieć zastosowania w sprawie niniejszej, gdyż została wydana bez uwzględnienia literalnej treści art.379 pkt 4 k.p.c. Skład sądu orzekającego w sprawie niniejszej nie był sprzeczny z przepisami prawa, bo ustawa COVID-19 przewidywała skład jednoosobowy jako właściwy do orzekania w sprawie. Przesłanka nieważności postępowania została przez ustawodawcę wyliczone enumeratywnie w przepisie art.379 k.p.c., nie można ich interpretować rozszerzająco.

Brak też jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że ustawa epizodyczna nie jest ustawą albo że na jej podstawie nie można było przeprowadzić niejawnego postępowania. Przepisem prawa jest też przepis ustawy epizodycznej. Sprawne działanie wymiaru sprawiedliwości miało podstawowe znaczenie w okresie pandemii, jak i w czasach, w których nie występują żadne nadzwyczajne wydarzenia lub stany. Jest więc całkowicie zrozumiałe, że mając na względzie interesy stron, ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie składów jednoosobowych. W sprawach tzw. „frankowych” składy jednoosobowe są uzasadnione w sposób szczególny.

Przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, wbrew twierdzeniu Sądu Apelacyjnego, nie wpływa na zasady jawności, bezpośredniości, kontrydiktoryjności i ustności tak dalece i negatywnie, aby zaprzepaścić prawo strony do rzetelnego procesu, jak sugeruje ten Sąd na s.20 swojego uzasadnienia. Rzetelny proces oznacza także prawo do uzyskania rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, co uszło uwagi tego Sądu. W sprawie tzw. „frankowej” podstawowym dowodem jest dowód z dokumentu, a większość wątpliwości prawnych została już rozstrzygnięta w orzecznictwie TSUE oraz SN. Uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji powinno mieć charakter wyjątkowy, w przeciwnym razie wątpliwe jest czy i kiedy strona doczekałaby się prawomocnego rozstrzygnięcia jej sprawy.

Względy społeczne, wymiar materialny sprawy dla każdego kredytobiorcy powoduje, że zdaniem Sądu Najwyższego, tylko w wyjątkowych wypadkach sądy drugiej instancji powinny wydawać orzeczenia kasatoryjne. Taki wyjątkowy wypadek na pewno nie zaistniał w sprawie niniejszej, a dostrzeżone przez sąd drugiej instancji uchybienia nie spowodowały nieważności postępowania.

Uzasadniony okazał się też drugi zarzut zażalenia. Nie można bowiem podzielić poglądu Sądu Apelacyjnego, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., a wobec nieuwzględnienia wniosków dowodowych strony powodowej i rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, zmaterializowała się kolejna przesłanka nieważności postępowania, czyli, jak

stwierdził Sąd II instancji, doszło do pozbawienia stron możliwości obrony ich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

W bardzo bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego, dotyczącym wpływu odmowy uwzględnienia wniosków dowodach strony na ocenę, czy doszło do pozbawienia możliwości jej praw przyjmuje się, że takie sytuacje mogą zaistnieć tylko wyjątkowo. Na pewno analizowana sprawa do nich nie należy, gdyż mamy do czynienia z typową sprawą frankową, a strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Odnosząc się do kwestii nierozpoznania istoty sprawy, Sąd Najwyższy przyjmuje konsekwentnie, że rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Samo pojęcie rozpoznania istoty sprawy jest kategorią węższą niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle, jak również, że nie może być utożsamiane, ani sprowadzane do rozpoznania tylko kwestii formalnoprawnych (zob. postanowienia SN: z 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z 27 czerwca 2014 r., V CZ 41/14; z 3 czerwca 2015 r., V CZ 115/14, i z 22 października 2021 r., V CZ 61/21).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi m.in. również wówczas, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob.m.in. wyroki SN z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, z 21 października 2005 r., III CK 161/05).

Wbrew stanowisku Sądu II instancji, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie zawiera braków, które uniemożliwiałyby ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę jego rozstrzygnięcia ani odtworzenie wnioskowania tego Sądu, prowadzącego do wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy poczynił

wystarczające ustalenia w sprawie, w szczególności dokonał oceny abuzywności kwestionowanych przez powódkę postanowień.

Jeżeli jednak w ocenie Sądu odwoławczego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena stanu faktycznego była niepełna lub błędna, to na Sądzie Apelacyjnym spoczywał obowiązek, aby ocenę tę w stwierdzonym przez siebie zakresie poszerzyć, w szczególności dokonać dodatkowych ustaleń faktycznych i uwzględnić dodatkowe lub inne podstawy prawne oceny żądań powoda.

Jeśli chodzi o pominięcie dowodu z przesłuchania strony, to podkreślenia wymaga, że jest to dowód subsydiarny, a zatem przeprowadzany tylko, jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron (art.299 k.p.c.). Jego nieprzeprowadzenie (za wyjątkiem nielicznych spraw, w których jest wymagany) nie może więc doprowadzić do wniosku o zaistnieniu takiego uchybienia procesowego, którego nie mógłby naprawić samodzielnie sąd drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny mógł zatem uzupełnić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe i samodzielnie dokonać dalszych ustaleń faktycznych oraz dokonać własnej oceny prawnej (zob. postanowienia SN: z 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17 i z 3 lutego 2017 r., II CZ 146/16). W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji kontynuuje bowiem - w granicach zaskarżenia - merytoryczne rozpoznawanie sprawy (zob. uchwała SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). W systemie tym zatem, sąd drugiej instancji ma nie tylko możliwość, ale także obowiązek, wynikający z art. 378 § 1 k.p.c., rozpoznania sprawy, przy czym orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.).

Zakres tego obowiązku sądu drugiej instancji Sąd Najwyższy wyjaśniał wielokrotnie, w tym w mającej podstawowe znaczenie i moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, Nr 6, poz. 55), odwołując się w niej także do mającej taką samą moc uchwały składu siedmiu sędziów z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Obowiązek ten polega na tym, że sąd drugiej instancji prowadzi postępowanie rozpoznawcze, stanowiące dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji i powinien w jego toku naprawić ewentualne błędy sądu pierwszej instancji, lub także błędy stron. Ustalenia sądu pierwszej instancji, co do zasady, nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, ma on obowiązek dokonywania własnych ustaleń faktycznych, koniecznych do prawidłowego przeprowadzenia subsumcji, niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł w tym zakresie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Podsumowując ten wątek, w rozpoznawanej nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., a więc orzeczenie kasatoryjne Sądu II instancji było zbyt daleko idące.

Odnosząc się natomiast do kwestii rzekomego braku możliwości określenia przez Sąd II instancji ustania stanu bezskuteczności zawieszonej oraz daty wymagalności roszczenia powódki należy przyjąć, że stwierdzenie to jest bezpodstawne. Sąd ten, orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany był naprawić dostrzeżone wadliwości, należycie zastosować prawo materialne i dokonać własnych ustaleń, co jest konsekwencją systemu apelacji pełnej (otwartej), w której druga instancja ma charakter merytoryczny, czyli służy rozpoznaniu sprawy, a nie tylko środka odwoławczego. Zagadnienia pouczenia lub braku pouczenia powódki nie mają znaczenia o tyle, że była ona od chwili wniesienia pozwu reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, więc obowiązki informacyjne sądu wobec niej były ograniczone.

Podkreślenia wymaga, że wobec faktu, iż orzeczenie kasatoryjne powinno być wyjątkiem od zasady rozstrzygania merytorycznego, w realiach i kontekście społecznym tak zwanych „spraw frankowych”, uchylanie wyroku i przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania powinno mieć charakter absolutnie wyjątkowy.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w całości i pozostawił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowemu sądowi wydającemu orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

(A.G.)

(r.g.)